

# Leung Sheung

Sławomir Oleszek  
Gdańsk, 2020

## pierwszy uczeń hongkońskiej szkoły Ving Tsun



*Sifu Leung Sheung*

Leung Sheung (梁相), po mandaryńsku Liáng Xiāng żył w latach 1918-1978. Pochodził z miasta Ah Yiu, położonego na terenie Hrabstwa Morza Południowego Nam Hoi (南海縣) w prowincji Guangdong.

Wczesną młodość spędził poza miejscem urodzenia, w portugalskiej kolonii Macao posiadającej architekturę charakterystyczną dla zabudowy miast europejskich. Stamtąd wywodził się też Ho Kam Ming, trener walki turniejowej w stylu Yip Man Wing Chun.

Leung Sheung został pierwszym uczniem Wielkiego Mistrza Yip Man'a, w okresie gdy przeniósł się on z Foshan do Hong Kong'u. Jednocześnie z uwagi na swoje późniejsze osiągnięcia w technice tej sztuki nazwany był „Królem Biu Jee” jako Biu Jee Wong (鏢指王). Naukę pod kierunkiem Yip Man'a rozpoczął w wieku 32 lat. Był to w zasadzie późny etap

na stawianie pierwszych kroków w dynamicznym chińskim boksie, jednak dla Leung'a nie stanowiło to istotnego problemu w szybkim przyswojeniu techniki systemowej. Wchodząc w czwartą dekadę życia Leung był już ekspertem tradycyjnego kungfu, które uprawiał nieprzerwanie od 14-tego roku życia. Posiadał 18-letni staż treningowy w Choy Lee Fut, Pak Mei i stylu południowego smoka Lung Ying. Miał bardzo dobrych pierwszych nauczycieli, którymi byli Yip Gun, Lee Yit, Teng Shui, Wong Cheong. Od młodości uwielbiał wysiłek fizyczny i ćwiczenia sztuk walki. Leżały one w jego naturze i dawały mu sporo satysfakcji. Od czasu do czasu treningi te przerywały jednak niedogodności, jakie stawiała przed nim praca zawodowa. Wymagała ona przemieszczania się pomiędzy różnymi miejscami, a kolejne przeprowadzki powodowały niekiedy utrudnienia w zajęciach i sprawiały, że Leung nie mógł uczestniczyć w lekcjach kungfu tak często, jakby sobie tego życzył. Nie były to stałe utrudnienia, ale zdarzały się.

W 1949 roku Yip Man wraz z najstarszą córką opuścił Chiny i drogą poprzez Macao udał się do Hong Kong'u, gdzie zamierzał ustabilizować swoją sytuację materialną i sprowadzić najbliższych. Miasto w pewnej mierze poznał w okresie szkolnym, gdyż uczęszczał tu do St. Stephen's College. Była to elitarna placówka oświatowa dla dzieci z zamożnych chińskich rodzin, do których zaliczała się rodzina Yip należąca dla klasy kupieckiej Foshan.

Po przybyciu do Hong Kong'u stracił jednak kontakt z żoną i pozostałymi dziećmi, do czego przyczyniła się nagła zmiana polityki Mao Tse Tung'a, na którą wpływ wywarło proklamowanie Chińskiej Republiki Ludowej i zamknięcie kraju na świat Zachodu. Opuszczenie szlabanów granicznych zerwało kontakty z biznesem brytyjskim, zablokowało linię brzegową państwa, oraz przyczyniło się do rozdzielenia wielu chińskich rodzin, których członkowie udali się na terytoria kolonialne za pracą, edukacją i lepszymi warunkami rozwoju osobistego.

Po przybyciu do Hong Kong'u Yip Man czuł się nieco wyobcowany. W Foshan miał bardzo dobre stanowisko pracy, gdzie służył w Policji Kuomintangu. Zarządzał tam patrolami rewirowymi i ustalał plany pracy. Ustrojowe zagrożenia na kontynencie wymusiły na nim konieczność zmiany środowiska. W niedawnym miejscu zamieszkania nie był już niezagrożony ze względu na polityczne ideologizowanie służb porządku publicznego, w tym Policji, z czym

osobiście się nie zgadzał. W początkach osiedlania się w Hong Kong'u jego sytuacja była nie-szczególina. Nie miał specjalnych oszczędności ani dobrze płatnej pracy, znał niewiele osób. Dotykały go kłopoty z językiem angielskim używanym na wyższych stanowiskach w Zachodnich przedsiębiorstwach, do których nie był w stanie aspirować. Niespecjalnie też miał gdzie się zatrzymać. W jednopokojowych mieszkaniach gościnnych przeznaczonych dla przybywających do pracy w kolonii brytyjskiej kwatowano po 40-50 osób równocześnie. Gdy zaczynała świtać mieszkańcy tych kwater opuszczali je, aby udać się do pracy w różnych restauracjach i pomniejszych jadłodajniach rozproszonych po całym Kowloon i Hong Kong'u. Na jednej z takich wieloosobowych stacji pomieszkiwał również Yip Man.

W 1950 roku Lee Man, wspólny przyjaciel Leung Sheung'a i Yip Man'a przedstawił ich sobie ze względu na to, że było mu wiadome, iż obaj uprawiają tradycyjne sztuki walki. Leung już w młodości słyszał wiele interesujących opowieści o stylu Wing Chun, ale nigdy nie miał okazji poznać tej dyscypliny z uwagi na to, że styl był nauczany sekretnie, w tajemnicy i w niewielkich grupach ludzi powiązanych z podziemiem niepodległościowym.

Pod koniec lat 40-tych Leung Sheung organizował i prowadził treningi stylu białej brwi Pak Mei dla pracowników i kierowników sektora restauracyjnego i gastronomicznego. Również w tym czasie docierały do niego informacje i niedomówienia dotyczące Wing Chun. Był trenerem, a jego uczniowie zadawali przeróżne pytania z zakresu historii i specyfiki metody Pak Mei, a także przynosili wieści ze świata sztuk walki Hong Kong'u. Był to okres powojenny. System Wing Chun bardzo go intrygował, gdyż szkoły „Białej Brwi” i „Pięknej Wiosny” wiąże wspólna genealogia „Pięciu starszych z Shaolin”. Pomiędzy tymi systemami istnieją też punkty wspólne, jak tożsame drewniane manekiny, noże motylkowe, worki naścienne, techniki długiej tyczki, ćwiczenia złączonych rąk, i inne, co bardzo frapowało Leung'a.

W 1950 roku Leung Sheung został wybrany na sekretarza generalnego Związku Pracowników Restauracji Kowloon, który nosił anglojęzyczną nazwę „Hong Kong Restaurant Workers Union”. W instytucji tej działali już Lok Yiu i Lai Ming, którzy zostali przedstawieni Yip Man'owi, a także Tsui Sheung Tin, którego Leung rekomendował do szkoły Wing Chun w zbliżonym czasie. Stanowisko sekretarza generalnego Związku otrzymał dlatego, że w pracy wyróżniał się koleżeństwem, był zorganizowanym i sprawnym pracownikiem spełniającym kryteria kadry menedżerskiej nowoczesnego przedsiębiorstwa. Był też człowiekiem wysportowanym, odważnym i silnym, budzącym respekt. Z uwagi na to oraz fakt, że był skutecznym mediatorem w sprawach pracowniczych zaproponowano mu równoległe etat trenera sztuk walki. Zarząd Związku życzył sobie, aby personel restauracji i punktów zbiorowego żywienia posiadał umiejętności samoobrony, choćby z uwagi na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa klientom i dziennemu utargowi.

W Hong Kong'u życie towarzyskie i dziś toczy się przez całą dobę. Na redę ciągle zawijają statki, barki i łodzie z ludźmi chcącymi zabezpieczyć prowiant i wodę na dalszą podróż, dlatego też lokale, kramy i sklepiki pozostają tam przez cały czas otwarte. Sprzedawane są w nich produkty do wyrobu potraw, serwowane gorące posiłki i różnego rodzaju napoje wysokokowe. Bardziej ekskluzywne restauracje były w przeszłości obiektem nachodzenia przez zorganizowane grupy przestępcze i reprezentantów Triad celem wyłudzenia haraczy, kradzieży mienia i przejmowania obiektów pod nielegalną kontrolę. To powodowało, że Związek zwrócił uwagę na potrzebę wyszkolenia specjalnego swojego personelu w zakresie odpięrania ataków o charakterze bandyckim, aby ograniczyć straty finansowe.

Leung Sheung przejmując nadzór nad Sekretariatem posiadał duże zdolności nawiązywania kontaktów międzyludzkich i sprawnie posługiwał się umiejętnościami „public relations”. Był przedsiębiorczy i skupiał wokół siebie mnóstwo ludzi. Podczas jednego z zebrań członkowie Związku Pracowników Restauracji jednomyślnie wskazali kandydaturę Leung'a na stanowisko trenera samoobrony i walki wręcz, legitymował się bowiem umiejętnościami mistrzowskimi w południowych sztukach walki. Jednak Leung niespodziewanie zaczął ociągać

się z decyzją przyjęcia nominacji, ponieważ jakiś czas przed zebraniem miał okazję poznać techniki Wing Chun w wykonaniu mistrza Yip Man'a. Jako doświadczony bokser pozostawał pod wrażeniem tych umiejętności. Uznał, że to nie on, a Yip Man byłby godniejszy prestiżowego stanowiska trenera kungfu Związku restauratorów. Zadeklarował więc zebrany, że zmiana decyzji i wybór Yip Man'a przyniesie korzyść wszystkim pracownikom zainteresowanym szybkim nabyciem umiejętności skutecznej walki obronnej, bo taka jest specyfika tej nieznananej publicznie metody walki.

W ocenie Leung'a biegłość Yip Man'a była wyjątkowa, ukierunkowana na pokonanie ataku napastniczego w chwili powstawania tego ataku, bez koncepcji wzajemnej wymiany ciosów i kopnięć z uwagi na unikalną ideę jednoczesnej obrony i kontry oraz oszczędności ruchów. Podbudowa systemu była skuteczniejsza od innych sztuk walki popularyzowanych w powojennym Hong Kong'u, jak boks wielkich szczytów Tai Gik Kuen (Taiji Quan) czy boks białego żurawia Pak Hok Kuen (Baihe Quan). Za trafnością wyboru Wing Chun jako metody walki dla pracowników Związku przemawiało wiele czynników wynikających z cech tej sztuki, choćby możliwość przyswojenia głównych zasad i mechanizmów w wyjątkowo krótkim czasie, nie dłuższym niż 3 lata. Inne tradycyjne systemy oparte na kulturze chińskiej wymagały co najmniej kilkunastu lat systematycznych treningów oraz większego „pola walki” do użycia charakterystycznych technik stylowych. Wing Chun miał wyższe postawy oraz techniki skierowane wąsko wprzód wzdłuż linii centralnej, bez zamaszystych, obszernych ruchów rąk i nóg, bez wysoków obciążających kondycję fizyczną i wymagających dużej przestrzeni i swobody. Z powodzeniem mógł być stosowany w ciasnych barach i wąskich uliczkach, gdzie odbywał się handel i rozmieszczone były kuchnie.

Wobec tradycyjnych systemów kungfu, Wing Chun nie miał tak jak one rozbudowanej bazy programowej, opartej na wielu różnych formach ręcznych pojedynczych i podwójnych, formach z bronią, tańcach lwa i smoka oraz tym podobnych elementach. Ale co ciekawe Leung Sheung uwielbiał tańce lwa i sam brał w nich czynny udział, dlatego nie sposób i o tym epizodzie z jego życia nie wspomnieć. Praca w tandemie tanecznym jest trudna, wymaga synchronizacji ruchów w parze obsługującej lwa oraz dużego wysiłku fizycznego.

Niektórzy mieszkańcy Hong Kong'u hodowali na swych balkonach zieleninę, sałatę, kapustę, których liście podczas pokazów tańca lwa przy wystrzałach petard i ładunków wybuchowych rzucali tancerzom pod nogi wraz z kopertkami z pieniędzmi, które miały wracać pod postacią pomyślności i szczęścia. Tańczący lew zbierał liście wraz z kopertami, a kiedy jeden tancerz wskakiwał na barki drugiego lew wędrował wysoko do balkonów, aby odbierać dary bezpośrednio od lokatorów. W tańcu lwa najczęściej występowała grupa 3-osobowa, gdzie dwóch tancerzy operowało lwem a trzeci obsługiwał rekwizyty związane z pokazem, jak na przykład „głowę śmiejącego się buddy”, która nadawała rytm zachowaniom lwa. Wiele grup pokazowych zabiegało o udział Leung Sheung'a, aby je reprezentował. Był sprawnym tancerzem, czuł rytm, a jednocześnie był pokaźnym i krzepkim mężczyzną. Przy wzroście 170 cm jego waga sięgała nawet 90 kg. Był dobrze zbudowany, miał mocne chwytne ręce zapewniające bezpieczeństwo takich pokazów. Bardzo dobrze opanował techniki smoka, które rozwijały „silne dłonie i palce”, a styl również zawierał program tańca lwa.

Poza okresem fosańskim, w okresie hongkońskim pierwszych lat 50-tych Wing Chun w zakresie pięściarskim składał się z trzech form ręcznych Siu Lim Tao, Chum Kiu, Biu Jee oraz formy ręcznej drewnianego manekina wykonywanej bez manekina nazywanej Hong Jong (空樁), co oznacza „powietrznego manekina” albo „pustego manekina”, czyli manekina bez manekina. Sekwencję tą ćwiczono jako samoistną formę ręczną, jak również w parze jako formę ze współćwiczącym, symulującym różne formy ataków pod z góry ustalone aplikacje.

Ponieważ techniki Hong Jong (inaczej: Chong) powinny mieć swoje udoskonalenie na drewnianym manekinie, to po jakimś czasie rozpoczęto poszukiwania cieśli, który by takie urządzenie dla szkoły Wing Chun wytworzył. Na marginesie warto wspomnieć, że pierwszy

manekin z drewna dla szkoły Yip Man'a o nazwie Muk Yan Chong (木人樁) został zbudowany w 1957 roku za 60 dolarów lokalnej waluty i jak wynika z relacji Moy Yat'a pierwszą osobą, która została nauczona technik drewnianego manekina był Yip Po Ching. Wielu uczniów Yip Man'a zazdrościło mu wówczas dostąpionego zaszczytu i uważało niemal, że został on wybrańcem mistrza. Należy jednak uznać, że była to kwestia czystego przypadku i sprzyjającego momentu, a nie selekcji uczniów. Yip Man nikogo nie ograniczał w dostępie do wiedzy Wing Chun.

Wracając do historii Leung Sheung'a nie można wyraźnie nie podkreślić faktu, że poznając skuteczność technik Wing Chun zdecydował się on przekonać władze Związku do osoby Yip Man'a i zrobić wszystko, aby zaproponowaną jemu posadę trenera powierzyć wyłącznie Yip Man'owi. Zawierzył mistrzowi Yip jako nauczycielowi kungfu. Był pewien, że dobrze poprowadzi nauczanie kungfu w Związku i tak też się stało.

Znawcy kultury sztuk walki mówili wtedy, że Leung „opróżnił swoją filiżankę” w całości. Nie było to ani łatwe, ani zwyczajowo proste dla doświadczonego praktyka kungfu, posiadającego utrwalone nawyki i manery techniczne, które tkwiły w pamięci mięśniowej od kilkunastu lat. Oznaczało to przede wszystkim, że Leung Sheung całkowicie odnowił swoją praktykę kungfu poprzez celowe zapomnienie wyuczonych przyzwyczajeń. Mając doświadczenie walki i solidne podstawy obronne wyniesione z tradycyjnych stylów południowych, wraz z wyborem całkowicie nieznanego mu dotąd struktury walki, jaką charakteryzuje się Wing Chun porzucił niedawne wzorce i bez reszty podporządkował się nowej, nieznanemu jeszcze dyscyplinie. W tym znaczeniu opróżnienie filiżanki stanowiło oczyszczenie się praktyka kungfu ze wszystkiego co było dotąd w głowie. To co wypełnione, jednego dnia stało się puste, aby można było je ponownie napełnić. Kiedy filiżanka Leung'a została opróżniona, Yip Man ponownie ją napełnił.

W wyniku zbiegu okoliczności życiowych pasja Leung'a trafiła na właściwe tory, a w życiu Yip Man'a nastąpiła stabilizacja socjalno-bytowa. Przyniosła mu niezależność i komfort życia w nowych warunkach. Ograniczała go jedynie bezradność wobec sytuacji rodzinnej. Nie był bowiem w stanie sprowadzić żony i dzieci z Foshan ze względu na międzynarodowe reperkusje polityki Mao Tse Tung'a. Odbiło się to później na tym jak traktował swoje zdrowie.

Leung Sheung uporządkował życie Yip Man'a do tego stopnia, że można powiedzieć, iż uczynił je łatwiejszym i godniejszym w niebezpiecznym Hong Kong'u lat 50-tych. Jako sekretarz generalny miał pewien wpływ na środowisko biznesowe miejscowych przedsiębiorców i dostawców. Był zaangażowany zawodowo, znał branżę i posiadał charyzmę. Kiedy tylko pojawiło się stanowisko dydaktyczne trenera sztuk walki zaproponowane jemu, bez wahania wskazał na Yip Man'a, który od tego momentu nie musiał poszukiwać zatrudnienia u innych pracodawców. Zrobił to z czystego serca wiedziony tradycją chińskich szkół walki, którą zaszczytli mu jego pierwsi nauczyciele kungfu Yip Gun, Lee Yit, Teng Shui, Wong Cheong. Warto więc wspominać ich imiona między innymi z tego powodu, że ukształtowali Leung'a na wartościowego i wrażliwego na krzywdę innych człowieka. Leung Sheung odstąpił Yip Man'owi pełen etat trenera, zgodny z tym co cenił najbardziej, oraz zapewnił lepsze warunki zakwaterowania przy siedzibie Związku, gdzie mistrz Yip mieszkał do 1955 roku. Odwdziaczył się za to Leung'owi pełnym przekazem boks Wing Chun.

Po zorganizowaniu treningów z udziałem Yip Man'a, Leung Sheung nie ograniczył się do uprawiania ćwiczeń w grupie, ale przejął ciężar promocji Wing Chun, a że miał bardzo dobre relacje interpersonalne, to w połączeniu z ekspresją boks Yip Man'a spowodowało, że sekcja sztuk walki przy Związku bardzo szybko się rozrastała. Zgłaszało się coraz więcej chętnych i ich znajomych. Sława Yip Man'a jako niepokonanego boksera rozchodziła się lotem błyskawicy. Wkrótce też pojawiły się zewnętrzne miejsca treningowe poza Związkiem. Zapotrzebowanie na Wing Chun było coraz większe. Entuzjazm uczniów dał Yip Man'owi duże wsparcie psychiczne. Ci, poza stałymi treningami coraz częściej domagali się również nadliczbowych lekcji prywatnych, gdyż nie wystarczały im już zajęcia wspólne.

Leung Sheung pozostawał w tle. Unikał rozgłosu i nadmiernego zainteresowania swoją osobą, kierował uwagę na Yip Man'a jako właściwego trenera Związku. Publicznym nauczaniem zajął się dopiero w 1956 roku, ale nastąpiło to po licznych namowach i perswazjach ze strony Yip Man'a, które długo nie przynosiły skutku. Wcześniej nauczanie rozpoczęli już Lok Yiu, Tsui Sheung Tin i czwarty z przyjętych Wong Shun Leung. Natomiast Leung Sheung zwlekał z otwarciem szkoły tak długo jak mógł, później niespecjalnie się reklamował i ciągle rzucał światło na Yip Man'a. Jego powiedzenie brzmiało: „Znajdziesz mnie, masz szczęście”.

Na kontynencie kampania gospodarcza „Wielkiego skoku naprzód”, ogłoszona w 1958 roku przez Mao Tse Tung'a w ramach realizacji polityki „Trzech czerwonych sztandarów” wywołała klęskę głodu i upadek gospodarki Chin. W 1962 roku Mao Tse Tung został odstawiony na boczny tor, a władzę przejęli pragmatycy. Pozwoliło to, aby do Hong Kong'u przybyli z Foshan dwaj synowie mistrza Yip Man'a imieniem Hok Chun i Hok Ching. Po jakimś czasie oni też dołączyli do grupy trenujących system ojca. Yip Ching zmarł 25 stycznia 2020 roku, natomiast 96-letni Yip Chun nadal popularyzuje styl. Jest chętnie zapraszany i przyciągającą postacią świata kungfu o wielu zasługach. W 1965 roku Yip Chun wraz z ojcem, Leung Sheung'iem, Lok Yiu, Wong Shun Leung'iem i wieloma innymi zacnymi uczniami Yip Man'a zajął się założeniem organizacji atletycznej o nazwie „Hong Kong Ving Tsun Athletic Association” (香港詠春拳體育會), jako przyszłej Alma Mater wszystkich praktyków tej linii przekazu. Yip Man wraz z Leung Sheung'iem zaproponowali anglojęzyczną pisownię stylu jako Ving Tsun, która oficjalnie obowiązuje do dzisiaj, jednak na Zachodzie spopularyzowała się już pisownia Wing Chun. Związek Ving Tsun zarejestrowano w 1968 roku, a Yip Man został jego pierwszym przewodniczącym. W tym momencie wycofał się z dalszego nauczania i propagowanie Wing Chun powierzył swoim starszym uczniom. Jego godnym następcą został później Wong Shun Leung, którego wsparli między innymi bracia Yip, Leung Sheung i Bruce Lee.

Obecne stowarzyszenia realizujące program nauczania Leung Sheung'a używają już nazwy Wing Chun zamiast Ving Tsun, stąd ta pisownia w artykule. Jednym z uczniów Leung Sheung'a z lat 60-tych jest nadal aktywny 73-letni Leung Ting. Kiedy 24 lipca 1973 roku zakładał swoją własną organizację zmienił pisownię Ving Tsun na Wing Tsun i jako jedyny używa takiej pisowni w odróżnieniu od pozostałych uczniów Yip Man'a. Nazwa ta stała się też jego znakiem rozpoznawczym i towarowym.

W 1968 roku Bruce Lee przyleciał do Hongkongu, aby nakręcić kolejny film. W tym samym roku Yip Man „zamknął drzwi” czynnego nauczania. Bruce Lee dowiedziawszy się o tym zabiegał o spotkania z Leung Sheung'iem jako najstarszym uczniem-mistrzem, oraz o codzienne indywidualne rozmowy na temat Wing Chun i sytuacji w życiu Yip Man'a. Mając w Hong Kong'u ugruntowaną pozycję aktora kina akcji i scen walki, o Leung Sheung'u przy innych osobach wypowiadał się z estymą, jaka była przynależna starszemu bratu kungfu. Choć sam miał bardziej swobodny stosunek do konfucjańskich reguł okazywania szacunku starszym, to jednak wobec Leung Sheung'a Bruce Lee zachowywał właściwy dla młodszego pokolenia respekt.

Yip Man bardzo dbał, aby tradycyjna rodzina kungfu miała swoje prawidłowe ramy nakreślone systemem starszeństwa. Wszyscy uczniowie młodszego pokolenia byli zobowiązani do okazywania szacunku uczniom-seniorom. Leung Sheung był pierwszym uczniem Yip Man'a, dlatego okazywanie jemu szacunku wynikało z chińskiej tradycji społecznej i klanowej. Yip Man nigdy nie pozwoliłby na okazywanie braku szacunku do Leung Sheung'a w jego obecności, jako głowy szkoły. Miało to szersze zastosowanie do wszystkich innych uczniów-seniorów jak Wong Shun Leung, Lok Yiu i Tsui Sheung Tin. Wzajemne poszanowanie dla wartości szkoły walki było fundamentem rozwoju w środowisku stworzonym przez Yip Man'a. Charyzmatyczna osobowość Leung Sheung'a, jego bardzo bliskie relacje z Yip Man'em i nie-naganne maniery trenera Wing Chun powodowały, że nie musiał specjalnie zabiegać o szacunek uczniów i mistrzów, ponieważ był on chętnie okazywany z uwagi na to, że Leung był z

natury lubianym nauczycielem. Choć był wymagającym sifu, to przede wszystkim był człowiekiem sympatycznym, który wywoływał dobrą atmosferę.

Pod koniec lat sześćdziesiątych Leung Sheung zaczął odczuwać dolegliwości w okolicach kręgosłupa u dołu pleców. Przeprowadzone badania zdiagnozowały kamicy nerkową. Ból i kłucie nasilały się, wobec czego już w 1970 roku zakwalifikował się na operację. Po usunięciu kamienia zdrowie Leung'a nie poprawiło się w znaczący sposób. Chociaż nadal był aktywnym i zaangażowanym trenerem, u którego lekcje pobierali i Bruce Lee i Leung Ting, to musiał jednocześnie przeżywać swoją chorobę, której objawem były na przykład nagłe ostre bóle. Kolki nerkowe promieniowały aż do uda. Wymagało to farmakoterapii przeciwbólowej i rozkurczowej, co trwało do 1978 roku. Leung Sheung nie pokonał tej choroby, przeprowadzona operacja nie przyniosła zmiany w stanie zdrowia. Zmarł w wieku 60-ciu lat.

Z uwagi na jego osobistą skromność nie zachowało się zbyt wiele materiałów historycznych. Leung Sheung był jednak bardzo cenionym propagatorem szkoły Yip Man'a. Posiadał wysokie umiejętności walki i rozległą znajomość kungfu. Jako nauczyciel był innowacyjny, dużo eksperymentował z dydaktyką nauczania. Wymagał od uczniów wytrwałości i cierpliwości w dochodzeniu do mistrzostwa, rozczarowywało to niektórych przejawiających nadmierny pośpiech w zdobywaniu kolejnych instrukcji stylowych. Wobec nauczanej metody Leung przyjął tezę mówiącą, że tylko bezpośrednie doświadczenie walki może udowodnić praktykowi, że założenia teoretyczne Wing Chun działają w realnym starciu. Nie sprzyjało temu w jego opinii zbytne rozważanie istoty walki, dyskusowanie albo opiewanie skuteczności Wing Chun, której samemu nie doświadczyło się w walce.

Proces nauczania, który stosował indywidualnie wobec coraz młodszych i bardziej niecierpliwych adeptów wymagał z ich strony dostosowania się do rad i wskazówek mistrza. Nagrodą za wysiłek miała być wyuczona rutyna samoobronna o wysokich właściwościach bojowych. Dzięki temu prawidłowo ukształtował wielu uczniów, którzy byli skłonni do poniesienia wysiłku i ciężkiej pracy nad własnym ciałem ale i charakterem. Kształtowanie tego drugiego budowało przekonanie po stronie mistrza, że metoda Wing Chun nie będzie nieprawidłowo używana do zaczepnego atakowania innych osób lub w złej wierze.

W szkole Yip Man'a mówiło się, że mistrz Leung Sheung koncentrował się na kształtowaniu wysokich umiejętności walki poprzez trening „wolnego Chi Sao”, łączącego wobec ataków z bliskiej odległości reakcje odporowe przy zastosowaniu rąk i nóg. Obrona ta nie była bierna ale czynna, przejawiająca się poprzez atak wchłaniający, wyprzedzający, przechwytywanie ataku i stopowanie ruchu przeciwnika jako etap kontry. Praktyka Chi Sao proponowana przez Leung Sheung'a była żywiołowa, ale stanowiła jedynie przygotowanie do walki jaka mogła się wydarzyć w przyszłości. Trening Chi Sao metodą Leung'a otwierał ćwiczącym drogę do świadomego uczestnictwa w walce realnej z umiejętnością kontrolowania własnych obaw, strachu i bojaźni.

Według dr Jack'a Ling'a jednego z uczniów Leung Sheung'a, mistrz mocno podkreślał kluczowe abecadło, punkty ułożenia ciała w treningu form. Na przykład w Siu Lim Tao zwracał uwagę na skrętne odwrócenie stóp i kolan przy jednoczesnym upuszczeniu ich do najniższego możliwego punktu z zachowaniem równowagi nie powodującej zmiany w parametrach samej postawy. Głowa powinna być podniesiona i wypoziomowana, a oczy skierowane do przodu. Plecy proste, łokcie przed ciałem zwrócone ku dołowi a nie na boki i przy tym w odległości co najmniej szerokości jednej pięści. Przedramię powinno pozostawać rozciągnięte, rozluźnione, płaskie i równoległe do podłoża. Ramiona powinny pozostać rozluźnione i naturalne. Należało skupić się też na pracy ciężkiego zatopionego łokcia, który nadawał technice siłę. Oddech musiał być rozluźniony i cichy, tonący w przeponie.

Leung Sheung był bez wątpienia wybitnym pedagogiem kungfu. Stosował wiele nowoczesnych rozwiązań mających na celu sprawne nauczanie Wing Chun. Jedną z technologii, której używał było oddziaływanie mnemoniczne na zdolność rejestrowania, a następnie

przywoływania wrażeń zmysłowych. Dotyczyło to kształtowania zdolności reagowania na określony rodzaj bodźców zewnętrznych, np. reagowania atakiem na wytypowane objawy ataku pojawiającego się ze strony innej osoby. Kiedy tylko broniący się odebrał sygnał ataku, odpowiedź atakiem Wing Chun była natychmiastowa i następowała w zsynchronizowanym momencie dwustronnej akcji.

W narządach zmysłów najistotniejszą rolę odgrywają receptory, które mają zastosowanie w prawidłowo pojmowanej praktyce Chi Sao. Na niej Leung opierał postrzeganie kontroli nadchodzącego ataku, wejście w atak, przejęcie ataku i swobodne sterowanie tym atakiem, aż do wytrącenia lub zablokowania jego energii.

Każdy ze zmysłów należy do sieci układu nerwowego. Oddziaływanie na receptory zmysłów, np. poprzez dotyk powoduje ich pobudzenie. Te przekazują sygnał o dotyku i jego natężeniu do analizatorów w korze mózgowej w celu wywołania reakcji obronnej. Należy zwrócić uwagę, że Leung nie zakładał, że obrona fizyczna rozpoczyna się dopiero w momencie dotyku ze strony drugiej osoby, ale może to nastąpić już w momencie „rzucenia spojrzenia” albo zaobserwowania określonego ruchu ciała, które znajduje się w pewnej odległości od praktyka Wing Chun. Tu Leung zwracał uwagę na istotę zmysłów wzroku, słuchu, dotyku i nocycepcji odpowiedzialnej za odczuwanie negatywnego wrażenia bólu na etapie styku źródła ataku z powłoką skórną ciała, oraz wyobrażania sobie jak własne tkanki i narządy pod wpływem ataku ulegają uszkodzeniu. Poprzez trening Chi Sao ryzyko utraty funkcji własnego ciała miało być obserwowane i niwelowane. Wobec autentycznego zagrożenia zdrowia i życia praktyk Wing Chun był przygotowywany na stawianie silnego, ale naturalnego oporu w fazie, gdy to zagrożenie zostało rozpoznane jako niebezpieczne.

Innymi zmysłami, których właściwości Leung wykorzystywał w nauczaniu Wing Chun, były zmysł propriocepcji, zmysł percepcji uciekającego czasu, i równowagi. W tym kontekście zwracał uwagę na wyuczenie zdolności postrzegania i obserwowania z zewnątrz jak jest ułożone własne ciało względem atakującego i jego poszczególne części jako narzędzia walki: nogi, głowa, ręce, barki, itd., zgodnie z maksymą „Atakujesz w pozycji, w której się znajdujesz”. Nie musiała to być pozycja stojąca, ale każda inna również, jak siedząca czy leżąca. Proprioceptory znajdują się w strukturze mięśni, stawów, więzadeł oraz ścięgien. Dostarczają one do mózgu danych o położeniu kończyn jako broni, dzięki czemu uderzając lub kopiąc nie musimy w ogóle na nie patrzeć. Rolą Chi Sao było tu, aby ręce, nogi czy głowa swobodnie reagowały na atak, dostosowując odpowiedź zgodnie z biegiem tego ataku.

Praca z czasem miała z kolei prowadzić do tego, aby reakcja praktyka Wing Chun na atak była wyprzedzająca pomimo, że spóźniona wobec czasu rozpoczęcia ataku nastawniczego. To na mózgu w Chi Sao spoczywa postrzeganie i dostosowywanie biegnącego czasu do wykonania zadania neutralizacji ataku drugiego człowieka. Leung rozpracowywał i analizował rzeczywiste miary zdolności praktyka Wing Chun do adekwatności wyprowadzenia własnego ataku na atak już rozpoczęty w czasie, celem było tu przełamywanie oporu czasu na korzyść broniącego się metodą Wing Chun. Bruce Lee, uczeń Leung Sheung’a, nazywał tą problematykę badań Wing Chun jako „naukową bójkę uliczną”.

W błędniku błoniastym ucha wewnętrznego każdego człowieka znajdują się tzw. kanaliki półkoliste. Leung rozważał ich rolę w praktyce Chi Sao wobec możliwości czerpania z nich później w realnej walce, która miała bronić życia. Rozpracowywał tym kontrolę równowagi stania, postawy, pozycji i ułożenia ciała względem źródła ataku. Z powyższych powodów w nauczaniu Chi Sao zmysł równowagi miał być kształcony do kontrolowania ciała przed wytrąceniem go z pozycji mogącej służyć do odpierania ataków i zadawania ciosów ciałem. Obejmowało to również kontrolę ciała po nokaucie w stanie bezwładności, lub ograniczonej zdolności oceny sytuacji walki. Kontrola równowagi miała też na celu odczuwanie przyśpieszenia liniowego w stosowanych technikach uderzeń i kopnięć prowokowanych atakiem innej osoby, oraz reakcji własnych w obrotach i skrętach przepuszczających, obchodzących lub

stopujących atak. Leung Sheung w procesie nauczania Wing Chun stosował całość tych doświadczeń i praktyk. Zagadnienie to nazywa się mnemotechniką. Jednak obok tej części nauki pamięciowej Leung używał też grupy ćwiczeń opartych na tak zwanych „słowach-wieszakach”. Polegały one na zastosowaniu jakiegoś ustalonego tekstu hasłowego, mającego znaczenie dla prowadzenia rozpoznania zagrożenia, obrony i ataku, co służyło z kolei za punkt wyjścia do zapamiętywania informacji mającej być przetworzoną do celów walki. To również praca nad obrazami interaktywnymi.

Najpierw Leung tworzył dla danego ucznia zestaw słów i zwrotów jako wieszaków, czyli czegoś na czym można by „zawiesić pamięć” używaną w samoobronie i w walce bezpośredniej, a potem wdrażał ten opracowany schemat w praktykę Chi Sao, która miała prowadzić do wykształcenia umiejętności walki z wyzbyciem się obaw w zakresie odniesienia szkód własnych. Słowa-wieszaki musiały być zapamiętane przez ucznia, aby mógł je dalej przetwarzać w ramach autosugestii i pracy zdalnej. Celem było prawidłowe zanalizowanie momentu i etapu ataku przez ucznia, oraz odpowiednie zachowanie się w zagrożeniu. Służyły temu równocześnie powiązane ze słowami-wieszakami różne ustalone maksymy je wzmacniające. Wśród nich były i takie o cechach nakazowych wobec możliwego ataku. W wielkim skrócie można podać taki przykład: uderzaj to co nadchodzi gdy cel przekroczy linię, atakuj to co wystaje. Przechwytyj i goń, gdy przeciwnik się cofa, i tym podobne.

Leung stosował wiele różnych metod mających na celu wyszkolenie osób do walki „od zaraz” czyli w jak najkrótszym czasie. Nie ograniczał się, stale poznawał nowe aspekty nauki o człowieku i rozważał ich przydatność w walce według instrukcji Yip Man’a. Wprowadzał je w życie we wszystkich stadiach nauki Wing Chun. Opracowując szkielet błyskawicznej obrony wymagał jednak od swoich uczniów cierpliwej praktyki i wielokrotnego powtarzania ruchów. Leung Sheung posiadał ogromny talent dydaktyczny, który dotąd nie został powtórzony.

Obecnie w Kawloon pod adresem 146 Tam Kung Road, 8/fl działa związek sztuk walki popularyzujący program tego utalentowanego mistrza w ramach projektu Leung Sheung Tong (梁相堂). Inne organizacje prowadzące nauczanie stylu Yip Man Wing Chun według metody Leung Sheung’a działają również w Chińskiej Republice Ludowej, Singapurze, USA, Kanadzie, mają też swoich przedstawicieli i osoby indywidualnie praktykujące w różnych krajach.

